

Sygn. akt **IX GC 295/15**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Poznań, 7 grudnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu IX Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący - SSO Katarzyna Krzymkowska

Protokolant – sekr. sąd. Ewelina Kołodziejczak-Marczak

po rozpoznaniu w dniu 25 listopada 2015 r. w Poznaniu na rozprawie

sprawy z powództwa **(...) sp. z o.o. w P.**

przeciwko **R. H.**

o zapłatę

1. oddała powództwo ;
2. kosztami postępowania obciąża powoda i z tego tytułu zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3617,00 zł;

SSO K. Krzymkowska

UZASADNIENIE

Powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością wniósł pozew o zapłatę kwoty 79.383,03 zł wraz z odsetkami ustawowymi oraz kosztami postępowania. W uzasadnieniu wskazał, że zawarł z pozwanym umowę, na podstawie której podjął się umycia zabrudzeń atmosferycznych i wykonania hydrofobizacji powierzchni preparatem dostarczonym przez pozwanego czterech obiektów mostowych na trasie Autostrady (...). Powód podkreślił, że nie doszło do spisania treści umowy w formie dokumentu, a strony uzgadniały porozumienie za pomocą wiadomości e-mail i telefonicznie. Początkowo strony ustaliły, że powód wykona prace do końca października 2013 roku. Powód po umyciu uzgodnionych obiektów zgłosił gotowość do wykonania hydrofobizacji, jednak zleceniodawca pozwanego uznał, że po umyciu ujawniły się wady, które należy usunąć przed hydrofobizacją. Strony postępowania uzgodniły, że prace te wykona powód, a termin wykonania całości prac, w tym hydrofobizacji, wyznaczyły na koniec listopada 2013 roku. Na początku listopada 2013 roku pozwany poinformował jednak powoda, że wykonywanie dalszych prac jest bezprzedmiotowe, ponieważ zleceniodawca prac zerwał współpracę ze względu na opóźnienia w pracach powoda. Powód nie został już dopuszczony na teren obiektów, na których miał wykonywać prace.

Powód zaproponował pozwanemu polubowne rozwiązanie umowy łączącej strony, jednak nie chciał potwierdzić, że nienależycie wykonywał umowę, przez co między stronami nie doszło do porozumienia. Powód wezwał pozwanego do dokonania odbioru wykonanych robót, a z powodu bezskutecznego upływu wyznaczonego terminu powód sam dokonał inwentaryzacji wykonanych robót i obciążył powoda dwoma fakturami VAT: obejmującą kwotę 51.039,83 zł z tytułu wynagrodzenia za prace uzgodnione na piśmie oraz obejmującą kwotę 28.343,20 zł obejmującą wynagrodzenie za prace uzgodnione ustnie. Pozwany natomiast przekazał powodowi certyfikat płatności, wskazując, że wartość robót ogólnobudowlanych wykonanych przez powoda wynosi 11.931,62 zł, przy czym obciążył powoda kwotą 20.084,74 zł z tytułu przeniesienia na powoda kary umownej, jaką na pozwanego nałożył jego zleceniodawca.

Powód wskazał, że prowadził prace zgodne z początkową umową, a po ujawnieniu się wad obiektów mostowych strony negocjowały zawarcie nowej umowy, na podstawie której powód miał usunąć wady przed hydrofobizacją. W ocenie powoda negocjacje dotyczące usunięcia wad, kiedy to powód nie wykonywał żadnych prac, mogły zostać odebrane przez zleceniodawcę pozwanego jako zejście przez powoda z umowy. Z winy pozwanego zleceniodawca nie wiedział, że do wykonania prac dojdzie w odpowiednim terminie. Powód zaprzeczył, by wiedział, jakie terminy wiążą pozwanego i że winien był się do nich stosować. Zwrócił uwagę, że pozwany przedstawił mu harmonogram prac wraz z projektem umowy podwykonawczej, na podstawie której powód miał wykonywać prace. Jednak powód nie przyjął oferty pozwanego i zaproponował swój projekt umowy, przyjęty przez pozwanego, który nie odnosił się do uzgodnień pozwanego z jego zleceniodawcą.

Powód stanął na stanowisku, że wykonywał zleczone mu prace z należytą starannością i wykonałby je w całości, gdyby nie to, że pozwany poinformował go, że nie jest już zainteresowany wykonaniem umowy, a powód nie został dopuszczony na teren prac. Powód winien zatem uzyskać pełen wynagrodzenie za wykonane prace, bez obciążania go karami umownymi, za które nie ponosi odpowiedzialności.

Pozwany R. H. złożył odpowiedź na pozew, wnosząc o oddalenie pozwu w całości i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu. W uzasadnieniu podniósł, że powód nie wykonywał wszystkich prac, które strony uzgodniły, a ograniczył się jedynie do umycia betonu. Nadto powód opuścił plac budowy nikogo o tym nie informując. Pozwany zwrócił uwagę, że nie doszło do protokolarnego odbioru prac, o których powód twierdzi, że je wykonał. Ponadto powód nie prowadził dziennika budowy, co uniemożliwia sprawdzenie, jakie prace powód rzeczywiście wykonał. Pozwany stanął na stanowisku, że powód nie posiadał odpowiedniego sprzętu do wykonania prac i zrezygnował z wykonywania dalszych robót, ponieważ nie chciał dostosować się do warunków wykonywania robót.

Ustosunkowując się do stanowiska pozwanego powód pismem procesowym datowanym na dzień 20 kwietnia 2015 roku podtrzymał swoje stanowisko. Podkreślił, że dopiero w trakcie wykonywania prac, po umyciu obiektów mostowych ujawniła się konieczność wykonania dodatkowych prac, o czym powód nie wiedział zawierając z pozwanym umowę o wykonaniu prac mycia i hydrofobizacji. Wskazał również, że nigdy nie doszło do trzytygodniowej przerwy w wykonywaniu prac. Jedyny przestój, który trwał dziesięć dni, był związany z negocjacjami prowadzonymi przez strony. Powód zaprzeczył, by nie doszło do odbioru prac, wskazując, że z uwagi na fakt, że pozwany nie odpowiedział na wezwanie powoda do dokonania odbioru, powód dokonał jednostronnego odbioru. Podniósł także, że nie miał obowiązku prowadzenia dziennika budowy, a żądania zleceniodawcy pozwanego w tym zakresie nie wiązały go. Zaprzeczył również, by korzystał z wadliwego sprzętu.

W dalszym toku procesu strony podtrzymały swoje stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W 2013 roku konsorcjum przedsiębiorstw jako generalny wykonawca realizowało budowę odcinka autostrady (...) od węzła K. do węzła B.. W zakresie konstrukcji betonowych konsorcjum zleciło wykonanie prac spółce (...) sp. z o.o. A. D. (1) prowadząca działalność gospodarczą pod firmą (...) zawarła z (...) sp. z o.o. umowę, na podstawie której zobowiązała się wykonać zabezpieczenie z antykorozyjnych powłok betonu oraz hydrofobizacji obiektów takich jak wiadukty i mosty autostradowe. Ponieważ A. D. (1) nie miała możliwości samodzielnego wykonania wszystkich prac objętych umową, zawarła z pozwanym R. H. umowę, na podstawie której podzleciła mu wykonanie części robót. A. D. (1) pozostawiła sobie uprawnienia w zakresie koordynacji prac, dostarczania materiałów, nadzoru budowlanego i odbiorów prac. W zakres prac związanych z hydrofobizacją i zabezpieczeniem powłokowym betonu wchodziły czynności przygotowawcze takie jak wypełnianie otworów w betonie, przycinanie prętów wystających z betonu i jego szlifowanie.

dowód: zeznania świadka A. D. (2) (k. 172 , 174).

Pozwany w celu wykonania umowy wiążącej go z A. D. (1) zwrócił się do powodowej spółki (...) czyszczącej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P., by wykonała prace zlecone pozwanemu. Wiadomością e-mail z dnia 8 września 2013 roku pozwany przesłał powodowi zdjęcia jednego z obiektów, którego miały dotyczyć prace, specyfikacje wszystkich obiektów oraz dokumentację techniczną dotyczącą wykonania prac. W dniu następnym powód przesłał pozwanemu w formie elektronicznej projekt umowy, na podstawie której powód miał wykonać zlecone mu prace. W dniu 12 września 2013 roku pozwany przesłał powodowi swój projekt umowy. Pozwany przekazał powodowi również harmonogram prac, jaki wiązał go na podstawie umowy zawartej z A. D. (1). W odpowiedzi z dnia 13 września 2013 roku powód wskazał, że w przedstawionym projekcie jest wiele punktów, które go nie dotyczą i których nie może podpisać. Powód odmówił zawarcia umowy o takiej treści. Strony przyjęły w dniu 17 września 2013 roku treść umowy w kształcie zaproponowanym przez powoda.

W § 1 pkt 1 umowy strony przyjęły, że powód przyjmuje do wykonania usługę polegającą na umyciu z zabrudzeń atmosferycznych i wykonaniu hydrofobizacji dostarczonym przez pozwanego preparatem czterech obiektów mostowych zlokalizowanych pomiędzy S. a T.. Umowa została zawarta na czas określony od dnia 20 września 2013 roku do dnia 31 października 2013 roku. W § 3 pkt 1 strony uzgodniły wynagrodzenie powoda w wysokości 4 zł za metr kwadratowy netto. Zapłata wynagrodzenia miała nastąpić na podstawie faktur wystawionych przez powoda po odebraniu prac przez pozwanego. Wyplata wynagrodzenia miała nastąpić w dniu podpisania protokołu odbioru, termin podpisania protokołu odbioru miał nastąpić w ciągu trzech dni po zatwierdzeniu prac przez pozwanego (§ 3 pkt 2, 4 i 5). W § 9 pkt 1 strony przyjęły, że wszelkie zmiany umowy wymagają formy pisemnego aneksu, podpisanego przez obie strony pod rygorem nieważności.

dowód: wiadomość e-mail pozwanego z dnia 8 września 2013 r. (k. 31), projekt umowy przygotowany przez powoda (k. 32-34), projekt umowy przygotowany przez pozwanego (k. 37-57), e-mail powoda z dnia 13 września 2013 r. (k. 61), umowa z dnia 17 września 2013 r. (k. 63-63-65), zeznania za powoda (k. 200).

Wiceprezes zarządu powodowej spółki (...) przyjechał na teren budowy w piątek 20 września 2013 roku. Spotkał się z A. D. (2), zarządzającym działalnością gospodarczą A. A. D. (1). A. D. (2) wprowadził T. P. i pracowników powodowej spółki na teren budowy i pomógł uzyskać dostęp do wody koniecznej do wykonania prac. Przekazał również T. P. karty dziennika budowy, w którym powodowa spółka miała dokumentować postępy prac. Już przed myciem obiektów widoczne były dziury i ubytki w betonie, a także wystające pręty i elementy do szlifowania.

W niedzielę 22 września 2013 roku T. P. zadzwonił do A. D. (2) i poinformował go, że wykonał większość mycia i zszedł z budowy. Zakresu, w jakim obiekty zostały umyte przez powoda nie ocenił ani kierownik budowy ani inspektor nadzoru, ponieważ nie byli oni w czasie weekendu obecni na budowie.

dowód: zeznania świadka A. D. (2) (k. 174 , 175), zeznania za powoda T. P. (k. 197).

Powód nie pojawiał się na terenie budowy przez następne dwa lub trzy tygodnie. W tym czasie A. D. (2) telefonicznie wzywał go do kontynuowania prac. Powód negocjował z pozwanym zawarcie aneksu do umowy, domagając się dodatkowego wynagrodzenia za prace inne niż samo mycie obiektów i ich hydrofobizacja.

W dniu 10 października 2013 roku strony postępowania doszły do porozumienia co do treści aneksu i ustaliły, że zakres prac objętych umową z dnia 17 września 2013 roku został rozszerzony do pięciu obiektów mostowych. Strony wskazały w treści aneksu, że powód dodatkowo będzie korkował i szpachlował otwory oraz wycinał pręty i szpachlował pozostałe ubytki. Termin obowiązywania umowy został przedłużony do dnia 30 listopada 2013 roku. Wykonawca za wykonane prace miał otrzymać wynagrodzenie: 2,50 zł netto za metr kwadratowy hydrofobizacji, 1,50 zł netto za metr kwadratowy mycia, 9,50 zł netto za korkowanie dziur za sztukę i 17 zł netto za wycięcie jednego pręta.

dowód: aneks do umowy z dnia 17 września 2013 r. (k. 79-80).

Po zawarciu aneksu powód negocjował zlecenie powierzonych mu prac podwykonawcy spółce (...) sp. z o.o. Spółka ta przyjęła zlecenie od powoda i to ona stawiała się następnie na terenie budowy w celu wykonywania prac.

dowód: email powoda z dnia 11 października 2013 r. (k. 88), e-mail (...) sp. z o.o. z dnia 13 października 2013 r. (k. 88).

Ze względu na naciski ze strony generalnego wykonawcy A. D. (2) na początku listopada 2013 roku działając w imieniu A. D. (1) odstąpił od umowy zawartej z pozwanym. Pozwany poinformował o tym fakcie powoda. Zarówno powód jak i pozwany stracili uprawnienie do przebywania na terenie budowy.

Następnie A. D. (1) zawarła umowę o wykonanie prac zleconych wcześniej pozwanemu – z (...) sp. z o.o. Spółka (...) sp. z o.o. wykonała mycie betonu, jego naprawy i szlifowanie, a następnie jego hydrofobizację, tj. w ramach zlecenie od A. D. (1) wykonała całość prac objętym pierwotnym zakresem pozwanego oraz powoda. Za wszystkie te prace wynagrodzenie zapłaciła A. D. (1). Powódka nie zapłaciła spółce (...) sp. z o.o. żadnego wynagrodzenia za wykonane prace.

dowód: zeznania świadka A. D. (2) (k. 173) , wiadomość e-mail z dnia 7 listopada 2013 r. (k. 144), zeznania powoda (k. 196-200).

Dla stron postępowania stało się jasne, że pomimo zawarcia umowy na czas określony do 30 listopada 2013 roku jej dalsze wykonanie będzie niemożliwe. Wiadomością e-mail z dnia 8 listopada 2013 roku T. P. zaproponował pozwanemu rozwiązanie łączącej strony umowy. Wiadomością e-mail z dnia 15 listopada 2013 roku przesłał pozwanemu projekt rozwiązania umowy. Pozwany w odpowiedzi wiadomością e-mail z dnia 18 listopada 2013 roku przesłał swoją propozycję polubownego rozwiązania umowy.

dowód: e-mail z dnia 8 listopada 2013 r. (k. 91), e-mail z dnia 15 listopada 2013 r. (k. 92) z załącznikiem (k. 93) , e-mail z dnia 18 listopada 2013 r. (k. 94) z załącznikiem (k. 96).

W dniu 28 listopada 2013 roku pozwany wysłał powodowi wiadomość e-mail, w której poinformował go, że A. D. (2) w imieniu A. D. (1) przekazał do odbioru prace generalnemu wykonawcy. Prace miał następnie przyjąć składający zamówienie publiczne, co miało otwierać drogę do wypłaty wynagrodzenia.

dowód: e-mail z dnia 28 listopada 2013 r. (k. 102-103).

Pismem z dnia 23 grudnia 2013 roku, doręczonym pozwanemu w dniu 31 grudnia 2013 roku, pozwany wezwał powoda do odebrania prac wykonanych przez powoda w terminie trzech dni od dnia odebrania pisma. Wiadomością e-mail z dnia 8 stycznia 2014 roku pozwany poinformował pozwanego, że w wyniku opuszczenia budowy przez powoda pozwany poniósł straty i został obciążony karami umownymi za niewykonanie prac w terminie, którymi z kolei obciąży powoda. Jako odebrane prace pozwany wskazał korkowanie i wycinanie prętów na obiekcie nr 178. Do e-maila pozwany dołączył certyfikat płatności nr 01/01/2014 stworzony w dniu 7 stycznia 2014 roku, zgodnie z którym powód wykonał prace o wartości 11.931,62 zł, z którymi pozwany potrącił nałożoną na niego karę umowną w wysokości 20.084,74 zł.

dowód: pismo z dnia 23 grudnia 2013 r. (k. 104) z dowodem doręczenia (k. 105), wiadomość e-mail z dnia 8 stycznia 2014 r. (k. 106-107), certyfikat płatności nr 01/01/2014 (k. 108).

W dniu 13 stycznia 2014 roku powód przygotował jednostronny protokół odbioru, w którym wskazał, że wykonał prace objęte umową z dnia 17 września 2013 roku o wartości 51.039,83 zł brutto. Tego samego dnia powód obciążył pozwanego fakturą VAT nr (...) na kwotę 51 039,83 zł z terminem płatności w ciągu siedmiu dni, wskazując, że należność dotyczy umowy z dnia 17 września 2013 roku.

Powód przygotował w dniu 13 stycznia 2014 roku również drugi protokół odbioru, w którym wskazał, że wykonał prace na obiekcie mostowym WD-178 w ramach wykonywania ustnej umowy z dnia 15 października 2013 roku o łącznej wartości 28.343,20 zł. Do protokołu powód dołączył wystawioną tego samego dnia fakturę VAT nr (...), którą obciążył

powoda na kwotę 28.343,20 zł z terminem płatności w ciągu siedmiu dni, również wskazując, że należność dotyczy umowy z dnia 17 września 2013 roku. Pozwany odesłał faktury bez ich księgowania.

dowód: protokół odbioru (k. 119-120), faktura VAT nr (...) (k. 121), protokół odbioru (k. 122-123), faktura VAT nr (...) (k. 124).

Pismem z dnia 10 lutego 2014 roku powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 79.383,03 zł stanowiącej sumę należności objętych dwoma wyżej wskazanymi fakturami, w terminie 4 dni od otrzymania wezwania. Wiadomością e-mail z dnia 20 lutego 2014 roku pozwany odpowiedział, że powód nie ma podstaw, by obciążać go należnościami z tytułu wykonanych prac, skoro nie doszło do ich odbioru.

dowód: wezwanie do zapłaty (k. 126-127), e-mail z dnia 20 lutego 2014 r. (k. 129-130).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie bezspornych twierdzeń stron, wyżej wskazanych dokumentów, zeznań świadka A. D. (2) i przesłuchania stron postępowania. Przedstawione przez strony dokumenty, jako dokumenty prywatne stanowiły dowód tego, że osoba, która je podpisała złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie (art. 245 k.p.c). Sąd złożone przez strony dokumenty uznał za wiarygodne zwłaszcza, że żadna ze stron nie kwestionowała ich prawdziwości. Sąd nie kwestionował również treści wiadomości e-mail wymienionych przez strony, ponieważ strony nie miały do nich zastrzeżeń.

Zeznania świadka A. D. (2) Sąd uznał za wiarygodne w całości. Świadek jako osoba zarządzająca działalnością A. D. (1) był zaangażowanym uczestnikiem procesu budowlanego i był obecny na terenie budowy. Nadto zeznania świadka pozostawały w zgodzie z zeznaniami pozwanego, a także, w pewnym zakresie, z zeznaniami powoda. Sąd dał wiarę świadkowi w zakresie jego twierdzeń, że powód wraz z pracownikami zjawił się jedynie na weekend od dnia 20 września 2013 roku do dnia 22 września 2013 roku, a później był nieobecny na terenie budowy przez trzy tygodnie. Należy zauważyć, że powód sam przyznał, że do czasu zawarcia aneksu do umowy w dniu 10 października 2013 roku nie wykonywał on prac na budowie, twierdził jednak, że na terenie budowy pracował przez tydzień. W rzeczywistości wskazana okoliczność nie ma istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, ponieważ bez względu na to czy pracownicy powoda pracowali na budowie jedynie w weekend, czy też przez cały tydzień, bezspornym pozostaje, że nie wykonali prac innych niż mycie obiektów – powód sam twierdził, że konieczność uzgodnienia dodatkowych prac spowodowała przestój w pracach.

Zeznania powoda Sąd uznał za wiarygodne jedynie w zakresie, w jakim nie pozostawały w sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym. Sąd nie dał wiary twierdzeniom powoda, że rozpoczął pracę przed ostatecznym zawarciem umowy. Jak wynika z umowy z dnia 17 września 2013 roku, umowa została zawarta na czas określony od dnia 20 września 2013 roku. W tym dniu powód pojawił się na terenie budowy. Sąd uznał również za niewiarygodne twierdzenia powoda, że dopiero po umyciu obiektów widoczne stały się ubytki i wystające pręty. Jak zeznali zarówno świadek jak i pozwany, te wady betonu były widoczne jeszcze przed myciem, co według twierdzeń pozwanego, którym powód nie zaprzeczył, było widoczne też na zdjęciach przesłanych powodowi już w dniu 8 września 2013 roku, a zatem przed zawarciem umowy z dnia 17 września 2013 roku. Z tych względów Sąd zamiast twierdzeniom powoda dał wiarę oświadczeniom pozwanego, który zeznał, że do aneksowania umowy doszło ze względu na trudną sytuację pozwanego, który musiał się zgodzić na nowe warunki stawiane przez powoda ze względu na konieczność jak najszybszego podjęcia prac. Co do najistotniejszej dla sprawy okoliczności, to jest wykonanych przez powoda prac, Sąd nie dał wiary zeznaniom powoda. Świadek A. D. (2) zeznał, że (...) sp. z o.o. wykonała całość prac objętych umową zawartą między powodem a pozwanym, w tym również mycie. Gdyby wykonanie tych prac nie było konieczne, A. D. (1) nie zlecałaby ich wykonania, byłoby to wbrew zasadom zdrowego rozsądku i ekonomii. Nadto, wobec rzekomego wykonywania przez powodową spółkę mycia obiektów we wrześniu w okresie od piątku popołudnia do niedzieli i opuszczenia przez powodową spółkę terenu budowy bez oddania rzekomo wykonanych prac do odbioru zamawiającemu lub jakiegokolwiek innej osobie upoważnionej do odbioru, brak jest dowodu na to, że prace te zostały rzeczywiście skutecznie wykonane. Tym bardziej, że rodzaj prac jak mycie betonu, podlega szybkiej likwidacji na

skutek działania warunków atmosferycznych oraz otoczenia jakim jest plac budowy i jego efektywność zależy od niezwłocznie podjętych dalszych prac polegających na zabezpieczeniu betonu.

Zeznania pozwanego R. H. Sąd uznał za wiarygodne w całości. Pozostawały one w zgodzie z zeznaniami świadka A. D. (2) oraz z częścią zebranych w sprawie dokumentów. Podstawowy spór co do okoliczności faktycznych między stronami sprowadzał się do zakresu wykonanych prac, a także do tego, czy powód przez ponad dwa tygodnie nie wykonywał prac i opuścił teren budowy. Zeznania pozwanego pokrywały się w tym zakresie z zeznaniami świadka, którego wiarygodności Sąd nie miał podstaw kwestionować, zatem za wiarygodne uznał także twierdzenia pozwanego. Dla Sądu niewątpliwie jasnym było, że powód znał harmonogram prac uzgodniony między pozwanym a A. D. (1). Powód sam przyznał, że harmonogram został mu przedstawiony. Nie ma przy tym znaczenia, że strony ostatecznie nie przyjęły projektu umowy, do którego dołączony był harmonogram – powód wiedział, w jakim czasie miały przebiegać prace na budowie. Pozwany potwierdził również, że wszystkie wiadomości e-mail zebrane w sprawie wysłane z jego adresu mailowego zostały rzeczywiście przez niego wysłane.

Na rozprawie w dniu 24 sierpnia 2013 roku Sąd oddalił wniosek dowodowy pozwanego o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka W. M. na okoliczność, że powodowa spółka miała przestój przez 2,5 tygodnia w wykonywaniu prac, że świadek jako kierownik budowy wzywał powoda do kontynuacji prac oraz w jakim stanie były obiekty objęte umową w momencie odstąpienia A. D. (1) od umowy z pozwanym oraz czy były jakiegokolwiek protokoły odbioru prac wykonanych przez powódkę. Okoliczności dotyczące przestoju oraz wezwań do kontynuowania prac nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia prac, ponieważ powód dochodził w rozpoznawanej sprawie wynagrodzenia za wykonane roboty budowlane. Skoro pozwany zaprzeczył, by powód wykonał prace, za które żąda wynagrodzenia, na stronie powodowej ciążył obowiązek wykazania, że prace wykonał, zgodnie z art. 6 k.c. Ewentualny przestój w pracach nie miałby znaczenia dla wysokości wynagrodzenia powoda, dlatego też we wskazanym zakresie wniosek należało oddalić na podstawie art. 227 k.p.c. Okoliczność, w jakim stanie znajdowały się obiekty w momencie odstąpienia od umowy z pozwanym przez A. D. (1) winna zostać wykazana przez powoda – on bowiem twierdził, że wykonał prace na tych obiektach. Pozwany byłby zobowiązany do wykazania okoliczności przeciwnej w przypadku, gdyby dowody wskazane przez powoda świadczyłyby o spełnieniu przez niego świadczenia. Co do istnienia protokołów odbioru prac natomiast między stronami pozostawało bezspornym, że jedynymi takimi protokołami były te stworzone jednostronnie przez powoda z dnia 13 stycznia 2014 roku, wniosek w tym zakresie należało zatem oddalić na podstawie art. 230 k.p.c.

Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego powodowi nie udało się wykazać, że wykonał prace, za które żądał wynagrodzenia w niniejszym procesie. Należy zauważyć, że powód podzielił żądane wynagrodzenie na wynagrodzenie za prace objęte pisemną umową z dnia 17 września 2013 roku oraz na wynagrodzenie za prace objęte ustną umową zawartą przez strony w dniu 15 października 2013 roku. Powód nie przedstawił żadnych dowodów na istnienie takiej umowy. Co więcej, wystawiając fakturę VAT nr (...), która miała obejmować należności z tytułu tej ustnej umowy, powód wskazał w jej treści, że również dotyczy umowy z dnia 17 września 2013 roku. Pozwany zaprzeczył, by zawarł z powodem taką umowę, o takiej umowie nie wiedział również świadek A. D. (2), który według powoda miał odbierać prace wykonane przez powoda. Należy zauważyć, że powód oświadczył, że z odbiorem prac zgłaszał się do A. D. (2), jednocześnie jednak uważał, że choć dostał od niego dziennik budowy do wypełnienia, to nie łączą go z nim żadne stosunki, więc nie ma obowiązku wypełniania tego dziennika. Jest to w ocenie Sądu rażąca niespójność – skoro bowiem powód sam twierdzi, że nic go nie łączyło z A. D. (2), dlaczego, jak twierdzi, miałby dokonywać na jego ręce wydania wykonanych robót? Sąd nie uznał za wystarczające do ustalenia zakresu wykonanych przez powoda prac przygotowanych przez niego jednostronnie protokołów odbioru. Sąd zwrócił uwagę, że protokoły odbioru noszą datę 13 stycznia 2014 roku. Powód zeznał, że w tym czasie był na terenie budowy, żeby dokonać przeglądu wykonanych prac, jednak prace były już na dalszym etapie umowy. Jak wynika z twierdzeń powoda (k. 198), protokół został przygotowany w oparciu o to, co powód zobaczył na terenie budowy jeszcze na początku listopada 2013 roku. Trudno przyjąć, by powód pamiętał po upływie dwóch miesięcy, jaki był dokładny zakres wykonanych prac. Przedstawione przez powoda jednostronne protokoły odbioru robót mają znaczenie dowodowe zbliżone do twierdzeń podnoszonych przez stronę w toku procesu – stanowią bowiem oświadczenie złożone przez stronę, na które nikt nie miał żadnego wpływu. Skoro zatem pozwany zaprzeczył, by powód prace wykonał, powód winien przedstawić dowody,

z których wynikałoby, że prace faktycznie zostały wykonane. Zauważyć należy, że powód oprócz wyżej omówionych protokołów oraz własnych zeznań nie przedstawił żadnych dowodów na wykonanie przez niego prac. Biorąc pod uwagę, iż w okolicznościach, gdy strony postępowania nie były zgodne co do przebiegu wydarzeń, Sąd nie mógł na podstawie zeznań powoda ustalić, w jakim zakresie wykonał on umowę – oczywistym jest, że powód nie mógł być w stanie wskazać dokładnie, jaki zakres prac wykonał, tym bardziej, że nie budziło wątpliwości, że jeśli prace wykonał, to jedynie część, a nie całość umowy.

Sąd zważył, co następuje:

W rozpoznawanej sprawie powód dochodził roszczeń z tytułu wynagrodzenia za wykonane prace budowlane. Zgodnie z art. 647 k.c. przez umowę o roboty budowlane wykonawca zobowiązuje się do oddania przewidzianego w umowie obiektu, wykonanego zgodnie z projektem i z zasadami wiedzy technicznej, a inwestor zobowiązuje się do dokonania wymaganych przez właściwe przepisy czynności związanych z przygotowaniem robót, w szczególności do przekazania terenu budowy i dostarczenia projektu oraz do odebrania obiektu i zapłaty umówionego wynagrodzenia. Nie budziło sporu stron, że zawarły one umowę z dnia 17 września 2013 roku, aneksowaną następnie w dniu 10 października 2013 roku. Rodzaj przedmiotowych prac stanowi jedynie niewielki wycinek z całego procesu realizacji inwestycji budowlanej i związany jest z dalszym podwykonawstwem, a nawet można by przyjąć, że ogranicza się do zlecenia wykonania określonego dzieła w rozumieniu art. 627 kc. Niewątpliwie jednak cechami obu rodzajów umów jest określony rezultat działań przyjmującego zamówienie (podwykonawcy), aby nastąpiła podstawa do wypłaty wynagrodzenia. Przyjmujący zamówienie (podwykonawca) ma również obowiązek oddania wykonanego obiektu zamawiającego w okolicznościach przyjętych w normalnych stosunkach tego rodzaju.

Powód jednak nie wykazał czy i jaki zakres prac wykonał realizując umowę, co zostało szerzej omówione powyżej. Brak jest dowodów na to, aby we właściwym czasie powód oddał pozwanemu obiektu po wykonaniu prac i domagał się ich odbioru. Ponieważ żądając zapłaty wynagrodzenia powód na podstawie art. 6 k.c. winien wykazać, że wykonał prace, za które wynagrodzenie by mu się należało, a nie zdołał tego udowodnić, dochodzone przez niego roszczenie należało oddalić w całości.

W związku z powyższym Sąd w punkcie 1 wyroku oddalił powództwo w całości.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w punkcie 2 wyroku. Na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. Sąd zasądził na rzecz pozwanego całość kosztów procesu, albowiem wygrał on sprawę w całości. Na koszty postępowania poniesione przez stronę pozwaną składały się: kwota 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, której wysokość Sąd ustalił na podstawie § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonych przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity – Dz. U. z 2013r., poz. 490 ze zm.) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

SSO Katarzyna Krzymkowska